

Artykuł 23

Dr Andrzej Sławiński, Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Związku Sowieckiego 1941 1945 i jej konsekwencje dla Polski

Franklin Delano Roosevelt, Prezydent Stanów Zjednoczonych od marca 1933 do kwietnia 1945 roku, w swej niezwykle długiej kadencji, miał szereg poważnych osiągnięć. Wprowadził nową umowę socjalną (the New Deal), która dała podstawę amerykańskiemu systemowi pomocy społecznej. Pomogło to Stanom wydźwignąć się z ekonomicznej depresji. To doprowadziło do tego, że „Stany Zjednoczone stały się największym mocarstwem przemysłowo-ekonomicznym w świecie”.

Prezydent Roosevelt w swym przemówieniu w styczniu 1941 r. wyraźnie określił cztery zasadnicze wolności przysługujące każdemu człowiekowi (the Four Freedoms). W sierpniu 1941 r. wagę tego oświadczenia podkreśliło podpisanie przez Roosevelta i Churchilla tak zwanej Karty Atlantycznej. Powstał moralny obowiązek podjęcia oręża w obronie wolności, dając nadzieję narodom świata na sprawiedliwe podejście do stosunków międzynarodowych po zakończeniu działań wojennych.

W pierwszej fazie Drugiej Wojny Światowej, gdy Ameryka była jeszcze neutralna, Roosevelt stworzył pomoc dla Wielkiej Brytanii aktem Lend–Lease i zorganizował także „Arsenał dla Demokracji”.

W ciągu następnych lat wojny Alianci otrzymywali stałą pomoc w żywności, w materiałach zbrojeniowych, wreszcie, przez wejście wojsk amerykańskich do działań bojowych od grudnia 1941 r.

Tego rodzaju pomoc okazała się nie tylko konieczna, ale i niezbędna do osiągnięcia sukcesów i zwycięstwa Aliantów.

Nie ma polityka, który nie popełnia błędów. Roosevelt nie był wyjątkiem. Gdy Związek Sowiecki przymuszony atakiem Hitlera w czerwcu 1941 roku, znalazł się w obozie Alianckim, Roosevelt przyjął go z entuzjazmem. Ocena przez amerykańskiego prezydenta Stalina jako człowieka, polityka i wodza swego narodu była zaskoczeniem, a nawet szokiem dla przedstawicieli pozostałych państw alianckich.

Po wejściu Stanów Zjednoczonych do wojny, autorytet Roosevelta znacznie wzrósł. Stał się on czołowym inicjatorem polityki i strategii Aliantów; uznawany był za jednego z wybitniejszych mężów stanu.

Wkrótce tak zwana Wielka Trójka, czyli Roosevelt, Stalin i Churchill, zaczęła wywierać decydujący wpływ na rozwój dalszych działań wojennych i na planowanie geopolitycznego ustroju świata.

Współcześni historycy, w swej subiektywnej ocenie uważają, że Roosevelt uznał Stalina za zasadniczo przyzwoitego człowieka i przywódcę swego narodu. Wierzył, że system sowiecki oparty na socjalizmie, pod jego kierownictwem da się przekształcić w system demokratyczny. Wierzył, że swoim wpływem uda mu się kierować Stalinem, który według niego nie miał imperialistycznych ambicji. Wizją Roosevelta była współpraca ze Stalinem prowadząca do zwycięstwa Stanów Zjednoczonych i Związku Sowieckiego nad wspólnym wrogiem; uważał, że po wojnie będą wspólnie decydować o politycznej i ekonomicznej strukturze wolnego świata.

Roosevelt był przygotowany wykluczyć z tej współpracy Churchilla i całe Imperium Brytyjskie (jak również i Francję). Uważał, że nie można im zaufać, iż będą sprzyjały demokracji i sprawiedliwie rozwiązywały na świecie przyszłe układy pokojowe. We wszystkich układach Wielkiej Trojki, Roosevelt zawsze brał stronę Stalina.

W ekipie rządowej Roosevelta tylko niewielu członków godziło się na wprowadzenie w życie niezwyklego stosunku wobec Stalina. Głównym poplecznikami idei Roosevelta byli jego osobisty przedstawiciel Harry Hopkins i były ambasador w Moskwie (rok 1937) Joseph Davies. Wszelkie rady i ostrzeżenia znawców polityki międzynarodowej jak William Bulliet, Loy Henderson, Charles E. "Chip" Bohlen, Averell Harriman i gen. John Deane, nie były przyjmowane do wiadomości. Byli to ludzie wielce zasłużeni w dyplomacji; mieli za sobą służbę na placówkach w Moskwie.

Do końca swojego życia Roosevelt próbował zyskać sobie zaufanie i przyjaźń Stalina. Ten natomiast nie ufał prezydentowi i sowieccy szpiedzy dość łatwo wykradali tajemnice państwowe Ameryki. Roosevelt zawsze był gotów iść na rękę Stalinowi, spełnić prośby i żądania, nie zwracając uwagi na rady czy opinie Churchilla.

Ważniejszymi koncesjami Roosevelta dla Stalina były:

1. Zwiększenie pomocy dla Rosji w czasie drugiej wojny światowej pomimo ogromnych strat floty Aliantów na morzu Arktycznym. Niektóre z tych przesyłek nie służyły celom wojennym, a rozbudowywały sowiecki przemysł i sowiecką potęgę.
2. Poparcie żądań Stalina o utworzenie tzw. Drugiego Frontu, co było z punktu widzenia wojskowego przedwczesne i niewykonalne.
3. Uznanie za wiarygodne fałszywe informacje Stalina, że zbyteczną jest pomoc Powstaniu Warszawskiemu.
4. Wyrażenie zgody na zakreślenie powojennych zachodnich granic Związku Sowieckiego na podstawie ustaleń paktu Ribbentrop – Mołotow z 1939 roku.
5. Pozostawienie Stalinowi swobody w planach wprowadzenia dominacji nad państwami bałtyckimi, wschodnioeuropejskimi włącznie z Polską oraz nad niektórymi z państw bałkańskich. Sprawy te zostały sfinalizowane podczas spotkania „tete-a-tete” Stalina z Rooseveltem w Teheranie i Jałcie.
6. Uznanie Armii Czerwonej za zdobywcę Berlina, co było dla Sowietów ogromnym atutem propagandowym, w pełni rozpowszechnionym. W tym samym czasie wojska amerykańskie wysłano na zdobycie fikcyjnej nazistowskiej twierdzy w Alpach Bawarskich.

Stalin nie liczył się ze zdaniem Aliantów i prowadził konsekwentnie własną politykę. Postawa Roosevelta znacznie mu to ułatwiała, tak że miał w swoich poczynaniach wolną rękę. Konsekwencją tego był powojenny los wielu krajów wschodnioeuropejskich. Los Polski był szczególnie tragiczny.

Sierpień 1944 roku – Powstanie Warszawskie. Większa pomoc dla Powstania nie przyszła z Zachodu, gdyż Stalin, negatywnie do tego nastawiony, zawiadomił Roosevelta, że AK opuściło Warszawę na początku września 1944 roku.

Po zakończeniu działań wojennych – Polska tak jak i inne kraje za „żelazną kurtyną” – znalazła się przez czterdzieści pięć lat w warunkach zniewolenia narodu, bez praw człowieka, w atmosferze kłamstwa i ciężkiej biedzie.

Stalinowskie rządy w Polsce Ludowej cechowały się brutalnością. Ocenia się, że w okresie od 1944 do 1956 roku około ćwierć miliona obywateli polskich zginęło w egzekucjach przeprowadzanych przez NKWD i podległe im oddziały komunistycznej polskiej służby bezpieczeństwa. Ginęła inteligencja, wybitne jednostki kultury polskiej, członkowie partii politycznych, nawet ludzie mający kontakt lub sympatię z Zachodem. Wśród mordowanych było około pięćdziesiąt tysięcy byłych żołnierzy Armii Krajowej.

Ponadto wiele tysięcy obywateli polskich zesłano do sowieckich „Gułagów” na śmierć głodową. Ocaleni wracali do kraju często w bardzo złym stanie fizycznym i psychicznym.

Należy postawić pytanie:

Dlaczego Roosevelt z takim uporem próbował zjednać sobie Stalina? Dlaczego nie widział, kim naprawdę był Stalin i jaki był charakter jego reżimu? Przecież często mówili mu o tym i ostrzegali członkowie jego ekipy rządzącej.

Odpowiedzią na to może być potrzeba pomocy ze strony setek dywizji Armii Czerwonej w walce z nazistowskimi Niemcami. Mogła to być również nadzieja na ewentualne użycie Armii Czerwonej w walce z Japonią.

Również ogromnie ważną sprawą dla Roosevelta było zaplanowanie powojennej struktury świata. Profesor Robert Nisbet w swojej książce o Rooseveltcie i Stalinie (1) sugeruje, że prezydent był zawsze pod wpływem zasad politycznych swego mentora Woodrow Wilsona i dlatego w swych decyzjach była zawsze anty-imperialistą. Był przygotowany odejść od swych prawdziwych sojuszników: Imperium Brytyjskiego i Francuskiego. Starał się natomiast zjednać sobie przywódcę systemu socjalistyczno – komunistycznego, który w zasadzie winien stać w opozycji do imperializmu.

Jeżeli był to prawdziwy powód polityki Roosevelta, to wielką ironią losu był fakt, że Stalina: dyktator, tyran, ludobójca i przedstawiciel systemu totalitarnego, był jednocześnie jednym z największych imperialistów ówczesnej epoki.

Andrzej Sławiński, Londyn 2005

Bibliografia:

1. Nisbet Robert, *Roosevelt and Stalin – The Failed Courtship*, Simon Schuster, London 1989
2. Lucas, Richard C., *The Strange Allies. The United State and Poland, 1941-1945*, The University of Tennessee Press, 1978
3. Kimball Warren F., *The Juggler: Franklin Delano Roosevelt as Wartime Statesman*, Pricenton, NJ 1991